Cena pojedyńczego egzempl. 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 149 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 19 grudnia 1933 r. | Rok XII

Naprawa ustroju Rzplitej

Projekt reformy Konstytucji w opracowaniu połączonych grup B. B. W. R.

Dnia 14 bm. toczyły się obrady Klubu parlamentarnego BBWR pod przewodnictwem prezesa Walerego Sławka nad reformą ustroju Państwa.

Obszerny referat o dotychczasowych pracach nad rewizją konstytucji oraz dorobkiem w tej dziedzinie wygłosił p. wicemarszałek Car. W wyniku swego trzygodzinnego referatu którego z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali wszyscy posłowie i senatorowie BBWR, p. wicemarszałek Car przedstawił zasadnicze podstawy nowego projektu ustroju Rzeczypospolitej tak jak zostały one przepracowane przez połączone grupy konstytucyjne BBWR.

Tezy te są następujące:

Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich jego obywateli.

Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej

jako czynnik najwyższy, wyniesiony ponad inne naczelne organa państwowe — (Rząd, Sejm, Senat, wojsko, sądy, kontrolę Państwa oraz samorządy).

Prezydent Rzeczypospolitej z mocy swego stanowiska nadrzędnego spełnia funkcje medjatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu między naczelnemi władzami Państwa, z mocy osobistych praw, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiek czynnika państwowego, to znaczy bez żadnej kontrasygnaty.

Do takich osobistych uprawnień Prezydenta Rzplitej należą: mianowanie i odwoływanie Prezesa Rady Ministrów, 1-go Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, szefa kancelarji cywilnej, mianowanie i zwalnianie generalnego inspektora sił zbrojnych i naczelnego wodza, wskazywanie kandydata na Prezydenta Rzplitej zwoływanie Sejmu i Senatu, zarządzanie o oddaniu członków Rządu pod Sąd Trybunału Stanu, akty łaski i pieczy prawnej.

Kandydata na Prezydenta Rzplitej wybiera Zgromadzenie Elektorów,

złożone z marszałka Senatu, marszałka Sejmu, prezesa Rady Ministrów, I-go prezesa Sądu Najwyższego, Generalnego Inspektora sił zbrojnych oraz elektorów, wybranych w liczbie 50 przez Sejm i 25 niejszych w liczbie 50 przez Sejm i 25 przez Senat.

Ustępującemu Prezydentowi Rzplitej służy prawo wskazania swego kandydata. Jeżeli ustępujący Prezydent Rzplitej z tego uprawnienia skorzysta, wyboru Prezydenta dokonywują obywatele Rzplitej w głosowaniu powszechnem z pomiędzy dwóch kandydatów: Zgromadzenia Elektorów i ustępującego Prezydenta Rzplitej.

Jeżeli ustępujący Prezydent Rzplitej zgodzi się z wyborem Zgromadzenia Elektorów, kandydat Zgromadzenia Elektorów zostaje uznany za wybranego na Prezydenta Rzplitej.

Okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej trwa 7 lat, a w razie wojny do upływu 3 miesięcy od zawarcia pokoju.

Rząd składa się z Prezesa Rady Ministrów i Ministrów.

Prezydent Rzplitej mianuje według swego uznania i odwołuje Prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje Ministrów.

Prezes Rady Ministrów

reprezentuje Rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej. Ministrowie kierują poszczególnemi działami administracji państwowej albo spełniają poruczone im zadania szczególne. Prezes Rady Ministrów i Ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzplitej i mogą być przez niego odwołani w każdym czasie. Sejm może żądać ustąpienia Rządu lub Ministra.

Wniosek taki może być zgłoszony podczas sesji zwyczajnej. Jeżeli za wnioskiem, żądającym ustąpienia Rządu lub Ministra, wypowie się Sejm i Senat Prezydent Rzplitej odwoła Rząd lub Ministra, albo też korzystając ze swego uprawnienia arbitra, rozwiąże obie izby.

Sejm

składa się z posłów wybranych w głosowaniu powszechnem i tajnem. Kadencja Sejmu trwa 5 lat.

Prezydentowi Rzplitej służy prawo rozwiązania Sejmu przed upływem kadencji. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta corocznie najdalej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem 4 miesięcy, chyba że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym. Prezydent Rzplitej według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a uczyni to w ciągu dni 30, na wniosek conajmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Posłowie korzystają tylko z takich rękojmi nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu.

Za działalność nie związaną z uczestnictwem w pracach Sejmu, posłowie odpowiadają narówni z innymi obywatelami. Jednakże postępowanie karno-administracyjne lub dycyplinarne, wszczęte przeciw posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu, ulegnie na żądanie Sejmu zawieszeniu do wygaśnięcia mandatu. Za wystąpienia w Sejmie, sprzeczne, lub zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu, poseł może być uchwałą Sejmu, albo Ministra sprawiedliwości, oddany pod Sąd Trybunału Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

Senat składa się ze 120 senatorów.

powołanych na okres 6-letni w jednej trzeciej przez Prezydenta Rzplitej a w dwóch trzecich w drodze wyboru. Co 3 lata ustępuje w każdej z grup połowa senatorów, według starszeństwa powołania. Prawo wybierania do Senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawą przewidzianym za przodujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą. —

Pierwszy na nowych podstawach obrany Senat.

wybierają obywatele, odznaczeni orderem Virtuti Militari lub Krzyżem Niepodległości, na zasadach określonych w ordynacji wyborczej. Prawo piastowania mandatu senatorskiego mają obywatele posiadający prawo wybieralności do Sejmu. Tytuł senatora jest dożywotni. Senator może być powołany ponownie do sprawowania mandatu. Mandaty senatorów wygasają z dniem powołania ich zastępców.

Prawo inicjatywy ustawodawczej

służy rządowi i Sejmowi. Każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia. Uchwałę Senatu, odrzucającą projekt, lub wprowadzającą w nim zmiany, uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością trzech piątych głosów.

Prezydentowi Rzplitej służy prawo veta zawieszającego ustawę. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi 90 dni od złożenia budżetu przez Rząd, Senatowi 20 dni od upływu terminu, — przepisanego dla Sejmu. Na rozpatrzenie zmian, zaproponowanych przez Senat, pozostawia się Sejmowi 10 dni od wpływu terminu przepisanego dla Senatu. —

Prezydent Rzplitej ogłasza budżet a) w brzmieniu nadanem mu przez Izby ustawodawcze, jeżeli Sejm i Senat w przepisanych terminach budżet rozpatrzyły, b) w brzmieniu nad. przez Sejm, jeżeli Senat w przepisanym terminie budżetu nie rozpatrzy, c) w brzmieniu nadanem mu przez Senat, jeżeli Sejm w przepisanym terminie budżetu lub zmian Senatu nie rozpatrzy, d) w brzmieniu projektu rządowego, jeżeli ani Sejm ani Senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzą.

Straszna katastrofa

kolejowa w Poznaniu

Wstrząsająca katastrofa kolejowa wydarzyła się w dniu 15 bm. w stolicy Wielkopolski. Zderzyły się dwa pociągi osobowe, wjeżdżające na główną stację kolejową.

Niżej podajemy urzędowy komunikat Dyrekcji Okręg. P. K. P. w Poznaniu. —

W dniu 15 grudnia br. o godzinie 7.25 pociąg osobowy Nr. 1522, zdążający z Rogoźna do Poznania, z powodu silnego mrozu i zamarzniętych zwrotnic, został zatrzymany pod sygnałem na stacji Poznań. —

Zaraz po nim nadjechał z Drawskiego Młyna pociąg osobowy nr. 4132, który z powodu mgły i uchodzącej z parowozu pary, nie zauważył stojącego pod sygnałem pociągu. Maszynista, który zauważył pociąg w ostatniej chwili, mimo nadludzkich wysiłków, nie zdołał zatrzymać pociągu i spowodował najechanie. —

Wskutek zderzenia wykoleiły się trzy tylne wagony, z których dwa stoczyły się pod skarp kolejowy, jeden zaś zatrzymał się na skarpie. Brankard wykoleił się dwoma osiami, natomiast trzy wagony zostały na torze.

Podczas katastrofy zginęło 5 osób: Józefa Mąkowska, Telesfor Tabaka, Julianna Rujna, Wojciech Ćwik i Anastazja Bocian.

Po katastrofie wskutek odniesionych ran zmarli w szpitalu: Władysław Rujna (ojciec Juljanny), Władysław Laskowski, Tabaka (brat Telesfora), Marjanna Lange i Jan Łytkowski. 11 zostało ciężej rannych. Ponadto 51 osób odniosło lekkie rany i kontuzje.

Na miejsce wypadku już o godzinie 8-mej przybyła komisja dyrekcyjna z wicedyrektorem P. K. P. inż. Krzyżanowskim, naczelnikiem wydziału inż. Ostrowskim, zastępcą naczelnika wydziału drogowego inż. Dębskim i dyrektorem P. K. P. inż. Rucińskim na czele.

Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło rannym doraźnej pomocy i przewiozło ich do szpitala miejskiego. Dalszej pomocy udzielił lekarz kolejowy na dworcu osobowym w Poznaniu oraz w przychodni kolejowej w gmachu D. O. K. P.

Wdrożone natychmiast dochodzenie uznało winnym wypadku nastawniczego nastawni Jeżyce, Franciszka Wawrzyniaka, zatrudnionego tam od r. 1920, którego władze bezpieczeństwa bezpośrednio po wypadku aresztowały aż do dalszych wyników dochodzenia.

Zaznaczyć należy, że w niespełna pół godziny po wypadku wszyscy ranni byli ulokowani w szpitalach lub opatrzeni przez lekarzy. Już o godzinie 10.30 przywrócono na tej linji normalny ruch kolejowy.



Miejsce strasznej katastrofy kolejowej, która wydarzyła się w piątek rano w Poznaniu. — W katastrofie tej zginęło ja kwiadomo 7 osób, kilkadziesiąt zaś odniosło rany i kontuzje.

Polska gwarantką pokoju w Europie

Deputowany Grison zamieszcza w radykalnej „Ere Nouvelle" artykuł o podróży Paul Boncoura do Polski. Autor artykułu stwierdza, że Francja uważa Polskę za bastjon najdalej na wschód wysunięty i za symbol traktatów, które położyły kres wojnie i utworzyły nowy ład w Europie.

Przyjaźń francusko-polska stanowi uznaną gwarancję utrzymania pokoju, od której odstąpienie byłoby zbrodnią zarówno jednej jak drugiej strony. Nie jest dla nikogo tajemnicą — pisze dalej p. Grison — że w ostatnich miesiącach zaznaczyła się między polityką Francji i Polski lekka różnica poglądów

Formuła paktu czterech wzbudziła w Warszawie obawy. Opinja polska jednomyślnie obawiała się tego paktu i konsekwencyj jego dla Polski i Francji. Polska lękała się, że przez podpisanie tego paktu polityka Francji odpowiadająca tradycji i układom, może być narażona na szwank.

Warszawa wyraziła z dużą szczerością swoje zdanie w tej sprawie. Dziś ta chmura została rozwiana. Podróż Paul Boncoura do Warszawy uwypukla solidarność francusko-polską. W dalszym ciągu artykułu autor podkreśla postępy, osiągnięte przez Polskę w ciągu ostatnich lat, utrwalenie się potęgi państwa, zachowanie waluty, — szczęśliwy wpływ na wschód Europy i polepszenie stosunków z Rosją Sowiecką, Polska nie jest dziś Polską romantyczną i nieszczęśliwą. Jest wielkiem — 32-miljonowem państwem, wiedzącem czego pragnie i do czego dąży.

Polska stanowi cenne oparcie dla polityki francuskiej, która opierać się tylko może na tem, co jest trwałe.

W chwili obecnej ludzie dobrej woli powinni się specjalnie starać o ogólne uspokojenie. Osiągnie się je przez współpracę państw pokojowo usposobionych, które, jak Francja i Polska, dały dowody swych dążeń pokojowych.

Dziennik przytacza następnie oświadczenie min. Becka, złożone w czasie jego pobytu w Paryżu i kończy stwierdzeniem, że wizyta Paul Boncoura będzie świadectwem wspólnej woli dwóch państw utrzymania pokoju w Europie.

Wencki skazany na śmierć

Sąd Okręgowy w Starogardzie jako doraźny ogłosił 15 bm. wyrok, skazujący 21-letniego Klemensa Wenckiego za zamordowanie policjanta Matusiaka na karę śmierci przez powieszenie.

Oskarżony przyjął wyrok zupełnie spokojnie. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku zwrócił się telefonicznie obrońca do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie.

Po godzinie 21-szej nadeszła z Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiedź telegraficzna, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski i prośbę o ułaskawienie odrzucił.

Ostatnią swą noc spędził Wencki prawie bezsennie. Zachowywał się cały czas zupełnie spokojnie. Spowiednik ks. Racki był u niego w nocy czterokrotnie. — Skazaniec wyspowiadał się i przyjął Komunję św. w nocy; pożegnał się on również z członkami swojej rodziny.

Natychmiast po otrzymaniu odmownej odpowiedzi od Pana Prezydenta Rzplitej, dwóch miejscowych bezrobotnych przystąpiło do wznoszenia szubienicy na podwórzu więziennym.

O godz. 7,30 rano przyjechał kat Braun.

Po godz. 8-mej rano, przed wejściem p. prokuratora do sali Wencki zapytany przez członków komisji, czy niema jakichkolwiek pretensyj i zarzutów co do wyroku — oświadczył, że nie, dając tem samem do zrozumienia, że wyrok był słuszny, co potwierdził również swem zachowaniem się podczas wykonania wyroku. —

O godz. 8.30 przybył do celi p. prokurator Stefanicki w otoczeniu członków komisji, ks. Rackiego, obrońcy dr. Sucheckiego, dr. Schwabego oraz kata Brauna i odczytał skazańcowi depeszę odmowną, którą to wiadomość skazaniec przyjął spokojnie, zaznaczając: „żeby to się raz jaknajprędzej nareszcie skończyło". —

Następnie skazańcowi skuto w tył ręczy ma jakie życzenia w stosunku do rodziny, czy rozporządza jakiemś majątkiem, czy pragnie sporządzić testament, i czy chciałby co wyjawić, co mogłoby przynieść korzyść dla Państwa.

Skazaniec odpowiedział, że z członkami rodziny pożegnał się już w ciągu nocy, majątku żadnego nie posiada i niema nic do ujawnienia, co mogłoby przynieść jakąkolwiek korzyść Państwu. — Życzeń żadnych nie wyraził.

Następnie skazańcowi skuto w tył ręce, na które ks. Racki założył różaniec i pod konwojem straży więziennej wyprowadzono go z celi na podwórze więzienne. Skazaniec kroczył zupełnie spokojnie. —

Skazaniec wstąpił na podjum szubienicy. Członkowie komisji stanęli obok. Prokurator odczytał wyrok sądowy, a następnie depeszę od Ministerstwa Sprawiedliwości odrzucającą prośbę o ułaskawienie, poczem ks. Racki odczytał modlitwy.

W tym momencie skazaniec nieco się zdenerwował, całe ciało a zwłaszcza nogi poczęły silnie drżeć.

Po odczytaniu modlitw prokurator zwrócił się do kata ze słowami:

„Panie wykonawco, proszę wykonać prawomocny wyrok sądowy".

Ostatnie słowa skazańca były: „Dziękuję, z Bogiem panie prokuratorze".

Kat stojący z tyłu wszedł na podjum szubienicy, szybko i sprawnie zarzucił pętlę, zeskoczył, odciągnął sznurek, zakręcił koniec sznurka na gwóźdź, szybkim ruchem wyjął suwak, klapa podjum odpadła i skazaniec zawisnął na szubienicy. Kat szybkim ruchem ściągnął z rąk białe rękawiczki i cisnął je skazańcowi pod nogi.

Komisja spojrzała na zegarki. Była godzina 8.55.

Zwłoki skazańca wisiały minut 20. Pa 20 minutach zwłoki zostały opuszczone, pętlica zdjęta, i zwłoki ułożono do przygotowanej trumny. Dr. Schwabe podszedł ze słuchawką w ręku i począł badać serce.

Po dłuższej chwili badania oświadczył: „Panie prokuratorze, stwierdzam, że serce nie wykazuje żadnych szmerów". —

Następnie komisja udała się do kancelarji dla spisania protokułu a zwłoki wraz z trumną przeniesiono do jednej z cel położonej w suterynach więziennych.

Dowiadujemy się, że ze względu na koszty rodzina skazanego zrzekła się wydania zwłok i pogrzebu, wobec czego prokurator zlecił zajęcie się pogrzebem naczelnikowi więzienia.

Ceremonjał pogrzebowy odbył się w więzieniu zaraz po egzekucji.

Radjoprogram

ŚRODA, dnia 20 grudnia 1933 r.

7.00 Audycja poranna. 12.05 Zespół z różnych oper. 15.40 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Bronisławy Rotstatówny. 16.10 Program dla dzieci. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Orkiestra jazzowa Teatru Cyganerja. 17.50 Skrzynka pocztowa rolnicza, 18.00 Ojciec współczesnego niemieckiego rasizmu. 18.20 Muzyka salonowa z kaw. Gastronomja. 19.25 Rok 1933 w literaturze. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik sportowy. 20.00 Trio kameralne H. Czaplińskiego. 21.00 Z dziejów rozrzutności. 21.15 Recital śpiewaczy Wiktora Bregy. 22.20 Muzyka taneczna z cuk. Ziemtańskiej.

CZWARTEK, dnia 21 grudnia 1933 r.

7.00 Audycja poranna. 12.05 Drobne utwory J. Brahmsa z płyt. 12.35 10-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15.40 Orkiestra jazzowa. 16.40 Przegląd czasopism kobiecych. 16.55 Soliści z Krakowa. 17.50 Nowiny rolnicze. 18.00 Odczyt z cyklu: Polska Współczesna. 18.20 Słuchowisko z Krakowa. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik Wieczorny. 20.00 Koncert popularny. 21.00 Skrzynka pocztowa techniczna. 21.15 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Piosenki w wykonaniu p. Zofji Terne (płyty). 22.15 Muzyka taneczna z kabaretu Femina. —

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

PRYMICJE W WĄBRZEŹNIE.

W środę, piątek i sobotę przypadają Suche dni, ze ścisłym postem.

Dwaj parafjanie nasi ks. Michałowski i ks. Głowacki otrzymają w sobotę dnia 23 grudnia br. święcenia kapłańskie. Polecamy ich gorąco modłom wiernych.

Ks. neoprezbyter Głowacki odprawi Swą pierwszą Mszę św. czyli prymicje w czasie pasterki w kościele parafjalnym w Wąbrzeźnie, a ks. neoprezbyter Michałowski w II święto Bożego Narodzenia w czasie Sumy — również w kościele wąbrzeskim.

Pasterkę odprawi się w niedzielę 24 bm. o północy. —

Porządek nabożeństw w oba święta jak w niedzielę. —

WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno dnia 18 grudnia 1933 r.

Ś. P. ABRAMOWICZ

Dnia 14 bm. zasnął w Bogu długoletni członek Rady Miejskiej z ramienia listy robotniczej śp. Antoni Abramowicz. —

Zmarły był gorliwym obrońcą interesów klasy robotniczej.

Zwłoki z domu żałoby do kościoła prowadził ks. Łosiński, gdzie następnie odprawił wigilje i Mszę św. za spokój duszy Zmarłego, poczem odbyło się odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Za trumną postępowali delegaci Magistratu p. p. burmistrz Schwarz i Wietrzyński, członkowie byłej Rady Miejskiej oraz liczne rzesze miejscowego obywatelstwa.

W pochodzie pogrzebowym zauważono niestety nieliczną garstkę tych, których Zmarły dawniej z takiem zaparciem siebie bronił.

Niech spoczywa w spokoju wiecznym. —

— *Dziś w poniedziałek* 18 grudnia o godzinie 18.30 idą wszyscy na PRZEDSTAWIENIE GWIAZDKOWE szkoły męskiej do hotelu p. Klimka.

— SZLACHETNY DAR. Zamiast życzeń świątecznych złożył p. mec. Albin Chwiećko w redakcji „Głosu Wąbrzeskiego" zł. 5,— na dożywianie dzieci i zł. 5,— na Challenge. Oby ten piękny przykład znalazł wielu naśladowców.

— ZEBRANIE RADY POWIATOWEJ P. T. R. odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 10-tej w sali hotelu pod „Orłem". Na porządku obrad m. in. referat p. dr. Zakrzewskiego, dyrektora P. T. R., pozatem omawiane będą różne aktualne sprawy dotyczące wszystkich rolników.

— WAKACJE SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ. Z dniem dzisiejszym rozpoczęły się wakacje Szkoły Dokształcającej. Lekcje rozpoczną się dnia 16 stycznia 1934 r.

— *Wszystkim Strażakom,* biorącym udział w akcji ratowniczej Szkoły Powszechnej Żeńskiej za szybkie i skuteczne zlokalizowanie pożaru mimo b. trudnych warunków składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

(—) Bardyan
Nacz. Pow. O. S. P.

— WIECZÓR WIGILIJNY. Dorocznym zwyczajem urządziło Tow. Śpiewu „Lutnia" oraz Koło Oficerów Rez. w dniu 17 grudnia o godz. 18-tej wieczór wigilijny.

W pięknie przyozdobionej sali „Dworu Wąbrzeskiego" zasiadło do stołu około 150 osób, wśród których zauważyliśmy ks. Brejskiego, ks. Bigusa, ks. Łosińskiego, p. starościnę Kalksteinową, p. wicestarostę Cwinarowicza z żoną, p. kpt. Siwickiego, p. insp. Matuszkiewicza z żoną.

Piękną uroczystość — w krótkich ale serdecznych słowach zagaił prezes Z. O. R. i dyrygent „Lutni" — p. A. Reiske, poczem chór „Lutni" odśpiewał kolendy „Transeamus" i „Flos de radice".

Najbardziej wzniosłym momentem wieczoru było święcenie opłatków przez ks. prof. Brejskiego. —

Przed dokonaniem poświęcenia wygłosił ks. Brejski przemówienie, w którem wskazał na pochodzenie naszych kolend jak również na pochodzenie muzyki kolendowej. Mówił również ks. Brejski o wielkim zasięgu kolend polskich oraz o trwałem zachowaniu pierwotnej melodji kolend. — Po poświęceniu opłatka wszyscy znajomi dzielili się nim życząc sobie Wesołych Świąt. —

Wiele humoru wniósł gwiazdor, który wkroczył na scenę w towarzystwie aniołka — Marysi Ledwochowskiej. Po pięknie wygłoszonym wierszyku powitał zebranych gwiazdor (p. Józef Kurzyński) następującym wierszem:

Hej kolenda, kolenda
To niezwykły przybłęda.
Do Was przybył w gościnę,
Zwiedzić Waszą mieścinę.

Jam to gwiazdor z daleka
Stary, krzywy kaleka.
Wszystkich witam dzisiaj szczerze,
Którzy przyszli w dobrej wierze.

Razem wspólnie się radować,
Gwarzyć, śpiewać, kolendować,
Tych, co przyszli na kolendę,
Po kolei witać będę:

Naprzód Cię Starosto witam
I o kilka spraw zapytam:
Jak z Pożyczką Narodową?
Czy już spłaty są gotowe?

Bo kto wszystkich rat nie splaci,
Miano do Polaka straci,
Lecz tu niema takich przecie,
Chyba o tem dobrze wiecie!

Szczery Polak to rozumny,
I z Pożyczki bardzo dumny.
To też „złoty“ mocno stoi
I dolara się nie boi.

A jak sprawa bonów pracy?
Czy przyjmują je rodacy?
Czy zanika bonów wartość?
Czy nie trafia na upartość?

Witaj nam Wice-Starosto!
Trzymaj nam nasz powiat prosto.
Zato gwiazdor Cię obdarzy
I pochwały Ci przysporzy.

Dużo mąki, dużo ciasta
Witaj nam Włódarzu miasta!
Co tak dzielnie się spisujesz
I w swej pracy nie próżnujesz.

Aby napchać puste kasy,
I nakarmić głodne masy,
Bo to jest zbyt wielka sztuka,
Gdy do miasta bieda stuka.

Witajże nam Księże miły!
Bo Cię do nas sprowadziły
Chęci, święcić nam opłatka,
Którym dzieli się gromadka.

Witam Szczukę, redaktora,
Lutni Wice-Dyrektora.
Niechaj te Wąbrzeskie Głosy
Chwałę niosą pod niebiosy!

A jak się masz inspektorze?
Co nam powiesz o tej porze?
Ponoć towarzystwo Twoje
Otworzyło swe podwoje.

Dla kultury, dla oświaty,
Oby plon z nich był bogaty!
Jak się miewasz Dyrygencie
Wierz mi szczerze, wierz mi święcie,

że lutniści Cię szanują,
Niespodziankę Ci zgotują.
A jak Oficerów Koło?
Widzę, bawi się wesoło.

Witam ich z Tobą Prezesie
Na dzisiejszym tym kongresie.
Witam „Lutni“ członków słynnnych
I tych czynnych i nieczynnych.

Gwiazdor chwali, ma staranie
I obdarzy ich, mospanie.
Witam panie, witam panny!
Witam panów i sutanny!

Witam Grono profesorów,
Urzędników, dyrektorów,
Witam kupców, wszystkie stany,
Które żyją bez nagany.

Niech się wszyscy mile bawią,
I te pączki dobrze strawią,
Aby Prezes Honorowy,
Nasz gospodarz, chłop morowy
Rad był wesół i pogodny,
Bo on tego przecież godny.

Nagadałem się do syta!
Skończę bajkę już i kwita
Zaczekajcie chwilkę, proszę,
A podarki Wam przyniosę.

Po wierszyku przystąpił gwiazdor do podziału darów. Obdarzył przeszło 150 osób — to trud nielada. Nie dziwił się nikt — gdy po ukończeniu swojej pracy — gwiazdor opuszczał salę silnie zronionym czołem.

Podkreślić też należy miłą niespodziankę jaką „Lutniści“ zgotowali swemu dyrygentowi p. Reiskiemu. Każdy z czynnych członków w chwili gdy gwiazdor obdarowywał p. dyrygenta wręczył p. Reiskemu cygaro.

Nietylko w Wąbrzeźnie, lecz w całym powiecie wiadomem jest, iż p. R. jest nałogowym palaczem cygar.

W międzyczasie podano kawę i pączki, orzechy i inne przysmaczki.

Chór „Lutni“ odśpiewał „A cóż z tą dzieciną“, „Dziecina mała“, „Bracia patrzcie jeno“ z solowem śpiewem p. Stienssowej, „Przybieżeli do Betleem“ z solowem śpiewem p. Marcina Fenskiego i „O Gwiazdo Betlejemska“.

Cały wieczór miło spędzony w gronie swych znajomych i bliźnich szybko przeminął. Zbliżyła się godz. 21-sza. Powoli zebrani rozeszli się do swych domów a długo pamiętać będą o wieczorze niedzielnym.

— Czwartkowy wieczór kulturalno-rozrywkowy“ odbył się przy udziale 27 osób.

Po ciekawym referacie p. D-ra Maniszewskiego, który mimo zawodowego tematu z dziedziny lecznictwa wywołał ożywioną dyskusję, zastanawiano się w dalszym ciągu nad regulaminem Sekcji kulturalno-rozrywkowej.

Sekcja kultur.-rozrywkowa Tow. Oświaty i Kultury Polsk. w Wąbrzeźnie może i powinna istnieć i w dalszym ciągu prowadzić rozpoczętą akcję oraz, że celem oparcia akcji na materjalnych podstawach konieczne jest, aby uczestnicy wieczorów kulturalno-rozrywkowych płacili pewne drobne kwoty, bądźto jako członkowie Towarzystwa Oświaty i Kultury Polskiej (wpisowe 5 zł i roczna składka 5 zł), bądź to jako członkowie Sekcji (miesięczna składka 50 gr), bądź wreszcie jako goście (jednorazowy dobrowolny datek, przynajmniej 20 gr.).

Pieniądze te konieczne są na pokrycie opału, światła, usługi urządzenia itp.

Pozatem wybrano Zarząd Sekcji, w skład którego weszli: panie Żuralska i Brzostowiczowa, oraz panowie: Matuszkiewicz i Mgr. Uniszewski. W końcu postanowiono nie przerywać „wieczorów czwartkowych“ nawet w okresie świątecznym, wobec czego przygotowano już nowy program na najbliższy **czwartek, 21-go bm. na godzinę 19,45,** spodziewając się, że przecież kiedyś staniemy się punktualni, a przynajmniej nie spóźnimy się bardziej niż o zwyczajny już „akademicki kwadrans“. Sądzimy, że zapowiedziany odczyt p. prof. Brzostowicza oraz „kolędowa“ herbatka zachęci wielu do przybycia i wpisania się na członka Towarzystwa Oświaty i Kultury Polskiej w Wąbreźnie lu b przynajmniej na stałego członka sekcji kulturalno-rozrywkowej. Jednorazowi goście również są bardzo mile widziani a dla osób, któreby tylko odczytu posłuchać chciały, wstęp jest zupełnie bezpłatny.

W końcu Zarząd zwraca się do wszystkich, których nasza akcja kulturalno-rozrywkowa interesuje, z uprzejmą prośbą o zaofiarowanie się z wygłoszeniem odczytu wzgl. referatu na temat, jaki komu najbardziej odpowiada.

Zgłoszenia referatów oraz zapisy na członków przyjmuje kierownik sekcji insp. Matuszkiewicz.

— CHOROBY ZAKAŹNE w miesiącu październiku: Chorób zakaźnych zgłoszono ogółem 172 w tem odry 79, słonicy 63, błonicy 14, duru brzusznego 8 i jeden zgon. Zakażenia połogowego 2; gruźlicy — zgonów 2, zapalenia stron mózgowych 1, Jajglicy 1, oraz poronień 1. — Zgłoszono więcej przypadków niż w miesiącu wrześniu o 155 (wrzesień 17).

— KURS WIECZOROWY. We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w szkole powszechnej męskiej zebranie Kursu wieczorowego. Na zebraniu będą przyjmowane dalsze zgłoszenia. —

Kierownictwo.

— SPRAWOZDANIE. Dnia 17 grudnia br. odbyło się Roczne Walne Zebranie Związku. Powst. i Woj. O. K. VIII. Placówki Wąbrzeźno.

Zebranie zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele różnych bratnich organizacyj oraz władzy i prasy.

Zebranie zagaił prezes drh. Łomnicki podając porządek obrad — który przyjęto bez poprawek. Poczem przystąpiono do wyboru przewodniczącego, którym obrano jednogłośnie pow. prezesa drh. Germińskiego, na ławników powołano p. majora Bigockiego oraz dr. Wilamowskiego, na sekretarza drh. Staniowskiego.

Następnie stary zarząd zdał obszerne sprawozdanie, ana wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Po 5-cio minutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Wybrano prawie że jednogłośnie prezesem druha Łomnickiego, wiceprezesem druha Główczewskiego, skarbnikiem druha Wolnika, sekretarzem druha Szalińskiego, komendantem druha Zakrzewskiego, oraz ref. org. i ubezp. druha Staniowskiego.

Do komisji rewizyjnej powołano na przewodniczącego druha Ćwiklińskiego, Alfonsa Szczukę i Madeję. Na zastępców druha Maciejewskiego i Pawlaczyka.

Po obszernej dyskusji jaka się wywiązała zakończono zebranie o godz. 17,45 trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta oraz I Marszałka Polski.

Nadmienić wypada, że Powstańcy i Woj. uczcili Rocznicę śmierci I Prezydenta Rzeczyp. Narutowicza przez powstanie i jednominutowe milczenie.

— UWAGA POSIADACZE KONI. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości, iż celem wyróżnienia posiadaczy koni za wzorową ich pielęgnację, kucie, punktualne doprowadzenia koni do przeglądu, próbnego poboru itp. Ministerstwo Spraw Wojskowych wprowadza pisemne „Pochwalne Uznanie“ na ozdobnych blankietach.

„Pochwalne Uznania“ wydawane będą przez Rejonowych Inspektorów Koni w czasie przeglądu, próbnego poboru koni itp.

Szczegółowe wskazówki w sprawie udzielania posiadaczom koni „Pochwalnych Uznań“ zostaną wydane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w niedługim czasie.

Starosta Powiatowy:
(—) Kalkstein

Ruch towarzystw

— K. S. „POGOŃ“ W środę dnia 20 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się zebranie wszystkich sekcyj w lokalu p. Hoffmanna. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— ZEBRANIE RODZICIELSKIE *uczniów klasy IV Gimnazjum w Wąbrzeźnie* odbędzie się dnia 20 grudnia t. j. w środę o godz. 12.30 w południe w sali rysunkowej II p. na które najuprzejmiej zaprasza Zarząd Patronatu.

Ze względu na ważność spraw, punktualne przybycie rodziców, wzgl. opiekunów jest kojest konieczne.

Zarząd Patronatu kl. IV.
Prof. Golik, wychowawca
Swobodziński, prezes
F. Piotrowska, sekretarz.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, dnia 15. 12. 1933 r.

Warunki: Handel hurotowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,25—14,50
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,75—18,25
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przemysł.	13,00—13,25
Owies	13,25—13,40
Mąka żytnia	
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	21,00—21,75
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—31,50
usposibienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,25—10,75
Otręby pszenne	10,00—10,50
Otręby pszenne grube	10,50—11,00
Rzepak	40,00—42,00
Peluszka	13 00—14 00
Groch Victoria	20,00—24,00
Groch Folgera	20,00—23,00
Koniczyna żółta odtłuszczona	90,00—100,00
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,50—16,50
Makuch słonecznikowy	19,00—20,00
Mak niebieski	55,00—58,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	13,00—14,00

Ogólne usposibienie: spokojne.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno

Dnia 16 bm. o godz. 6[15] rano zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza córka i nigdy niezapomniana siostra

ś. p.

KUNEGUNDA ZIÓŁKOWSKA

w 10-tej wiośnie życia

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina

Wąbrzeźno, dnia 18 grudnia 1933 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m. o godz. 9-tej przed poł.

Dnia 14 grudnia 1933 r. zasnął w Panu

ś. p.

Antoni Abramowicz

z Wąbrzeźna

Zmarły piastował od roku 1920 aż do zgonu urząd radnego miasta. Spełniał On zawsze obowiązki radnego sumiennie i gorliwie.

Niech spoczywa w spokoju

Za Magistrat i Radę Miejską
miasta Wąbrzeźna:
(—) SCHWARZ burmistrz.